

# Alosza Awdiejew, Rozmowa przed telewizorem

Oj, popatrz Wa&#324;ka, jakie b&#322;azny,  
To&#380; bez wyroku po pi&#281;&#263; lat,  
A mordy im si&#281; tak rozlaz&#322;y,  
&#379;e mog&#261; oplu&#263; ca&#322;y &#347;wiat,  
A tamten ca&#322;kiem jak tw&#304;j wuj,  
Ale ochlaptus, Bo&#380;e m&#304;j,  
No nie, no st&#304;j, nie ruszaj, st&#304;j,  
Patrz, &#380;ywcem wuj&quot;  
&quot;Nie piernicz, Zino, nie rusz wuja,  
Jaki by nie by&#322;, ale nasz,  
Sama masz mord&#281; jak szcze&#380;uja,  
A jeszcze mi na nerwach grasz...  
A zamiast gada&#263; byle co  
Po flaszka&#281; skocz, bo wysch&#322;o szk&#322;o.  
Nie p&#304;jdziesz? Dobrze, znios&#281; to.  
Posu&#324; si&#281; no!&quot;  
Oj, Wa&#324;ka, patrz, karze&#322;ki stoj&#261;,  
Ubranka maj&#261; jak ze zdj&#281;&#263;,  
Takich fason&#304;w nie wykroj&#261;  
Nam nasze szwalnie numer pi&#281;&#263;.  
A twoi kumple, Wa&#324;ka, wstyd,  
Obdarci chodz&#261; jak te psy,  
Z rana &#347;wi&#324;stwo pij&#261;, phi,  
Co&#347; taki z&#322;y?  
C&#380;e&#380; z tego, &#380;e s&#261; &#378;le ubrani,  
Cudzego nie pr&#304;buj&#261; bra&#263;,  
Kupuj&#261; be&#322;ta, bo jest tani,  
A pij&#261; z rana bo ich sta&#263;.  
A za to tw&#304;j poprzedni gach  
Nawet benzyn&#281; chla&#322; a&#380; strach.  
Ju&#380; lepiej kupi&#263; par&#281; flach  
Ni&#380; pcha&#263; si&#281; w piach!  
Oj, popatrz, Wa&#324;ka, akrobata!  
Skubany, kr&#281;ci si&#281; jak b&#261;k!  
Nasz majster te&#380; tak w klubie lata&#322;,  
A sto&#322;ka nie wypu&#347;ci&#322; z r&#261;k!  
Ty Wa&#324;ka, znowu &#347;pisz lub jesz,  
Jak trze&#378;wy jeste&#347;, to si&#281; ciesz!  
Mam dosy&#263; twoich foch&#304;w, wiesz?  
I ciebie te&#380;!  
Jak mnie bez przerwy denerwujesz,  
To nie dziw si&#281;, &#380;e jestem z&#322;y,  
Cz&#322;owiek si&#281; w pracy naharuje,  
Wraca do domu, a tam ty.  
Ka&#380;dy ma chyba prawo &#380;y&#263;,  
Wi&#281;c zamiast tu co wiecz&#304;r tkwi&#263;,  
Wol&#281; z kumplami cz&#281;&#347;ciej by&#263;,  
Nie chc&#281; sam pi&#263;.  
Nie chc&#281; sam pi&#263;.  
Nie chc&#281; sam pi&#263;.